



bezpłatnie

www.ngp.pl

nowa

gazeta praska

Nakład 25.000 egz.

**PANELE**  
**SKŁAD FABRYCZNY**  
**ŚCIENNE ■ PODŁOGOWE**RADZYMIŃSKA 116 (dawny „BESAR”)  
tel. 022 678-19-29, 022 678-29-34  
GÓRCZEWSKA 181, tel. 022 877-35-45  
Zapraszamy codziennie 9-18, sobota 9-14

**CENTRUM BATERII** **Fotograf** zdjęcia cyfrowe

www.foto-kobus.pl *Tadeusz Kobus*

- śluby, chrzty, komunie, reportaże
- sesje zdjęciowe, portrety, akty
- zdjęcia techniczne, reprodukcje

ul. Jagiellońska 3, tel. 022 818-99-50  
ul. Powstańców Śląskich 104 lok. 201, tel. 022 436-58-35/37

## Nawiązanie do historii i tworzenie przyszłości

8 czerwca powstał oficjalnie, działający już od paru miesięcy, Związek Stowarzyszeń Praskich (ZSP) jako Grupa Partnerska.

Do zarządu zostali wybrani: Antoni T. Dąbrowski - przewodniczący (Koło Wychowanków Liceum im. Króla Władysława IV), Krzysztof Tyszkiewicz (Stowarzyszenie Ulicy Szerokiej), Janusz Owsiany (Stowarzyszenie Monopol Warszawski). ZSP zrzesza 13 stowarzyszeń, organizacji i instytucji, związanych z Pragą, w tym - naszą gazetę; stale dołączają nowe organizacje i osoby prywatne.

ZSP chce wykreować i zorganizować elitę intelektualną i twórczą Pragi. W ten sposób zamierza zbudować potencjał obywatelski i społeczny, wolny od koniunktury politycznej, który stworzy wizję rozwoju Pragi i będzie podejmował działania, kierując się wyłącznie dobrem

lokalnej społeczności, widzianej jako wspólnota i jako pojedynczy mieszkańcy.

Na czerwcowym spotkaniu przyjęto także Regulamin i Umowę Partnerską. Do Grupy Partnerskiej mogą przystąpić organizacje pozarządowe, władze samorządowe, instytucje, przedsiębiorstwa i osoby prywatne. Związek Stowarzyszeń Praskich - Grupa Partnerska jest ciałem społecznym o charakterze non profit.

Działania Związku Stowarzyszeń Praskich określone

zostały w dwóch programach: „Zrównoważony rozwój prawobrzeżnej i lewobrzeżnej Warszawy” (tematy urbanistyczno-inwestycyjne) i „Krzewienie ducha patriotyzmu, poczucia wspólnoty i przed-

dokończenie na str. 2

## Szkolenie z werwą

Realizowany przez Warszawskie Centrum Demokracji Lokalnej program „Życie zaczyna się po 40-tce” osiągnął półmetek.

W kwietniu, przy 100% frekwencji, Grzegorz Kukła prowadził warsztaty komputerowe dla 2 grup, po 15 osób. Uczestniczki zapoznawały się z systemami: Windows XP, przede wszystkim z jego funkcjami użytkowymi, oraz Excel - do wykorzystania przy prowadzeniu własnej działalności. Zdobyły też podstawową wiedzę i umiejętności, dotyczące korzystania z internetu.



W maju, pod kierunkiem Magdaleny Korczyk-Waszak trenowały „rozwój osobisty”. Tematem zajęć był, szeroko rozumiany, proces komunikowania się z ludźmi, m.in. narzędzia skutecznej komunikacji. Panie dowiedziały się np., jak ważna jest forma zwracania się do drugiego człowieka, by nie była to forma jego oceny. Uczyły się, kiedy w kontaktach należy używać pytań otwartych, kiedy - zamkniętych. Poznawały sztukę aktywnego słuchania, z patrzeniem na osobę mówiącą: czy jej twarz wyraża skupienie się na tym, co mówi. Zdobyta wiedzę mogły od razu wykorzystać podczas treningów. Kolejny temat - „Proaktywność” - zachęcał do działania w przekonaniu, że „w naszych rękach jest

dokończenie na str. 5

**OKNOPLAST**

KRAKÓW

WARSZAWA

ul. Gajkowiec 9  
tel. 022 679-49-30

Fundacja AVE serdecznie zaprasza  
21 czerwca o godz. 19 na uroczyste obchody  
„Imienin Księdza Jana Twardowskiego”  
do Białołęckiego Ośrodka Kultury, ul. Van Gogha 1.

Odbędzie się tam gala finałowa I Konkursu Recytatorskiego Twórczości Ks. Jana Twardowskiego, połączona z wieczorem wspomnień o Księdzu Janie, o którym opowiadać będą najbliżsi Przyjaciele: Waldemar Smaszcz (literat, krytyk, edytor dzieł Księdza Jana - to z Nim dzień przed śmiercią Ksiądz Jan wybierał ryciny do ostatniego tomiku) oraz dr Aldona Kraus (w Jej anińskim domu Ksiądz wielokrotnie spędzał wakacje).

## Rajd rowerowy z Pragi do Ossowa

Wychowanie do patriotyzmu - temat wprowadzony pod dyskusję przez obecne kierownictwo Ministerstwa Edukacji Narodowej, budzi (przynajmniej w mediach) sporo kontrowersji. Tymczasem „żywe lekcje” biologii, geografii czy historii są mile widzianą przez młodzież formą edukacji. Najlepiej, jeśli łączą cele dydaktyczne z elementami sportowo-rekreacyjnymi.

Dobrym przykładem takiej „lekcji” może być zorganizowany przez Warszawski Ośrodek Sportu i Rekreacji rajd rowerowy „Szlakiem 236 pp Legii Akademickiej”.

Tym, którzy słabiej pamiętają historię tego okresu warto przypomnieć, że w sierpniu 1920 r. w gmachu Liceum Władysława IV gromadzili się

dokończenie na str. 7

**Z WREK**  
czytaj na stronie 11

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
Szwedzka 37, tel. 022 818-07-91

czynne 9-20  
sobota 9-14

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

**UWAGA!** promocyjna cena koron porcelanowych

XLVII sesja Rady Targówka

## Moc opinii

Dwa projekty uchwał znalazły się w porządku dziennym XLVII sesji Rady Targówka, zwołanej 19 czerwca na wniosek zarządu Dzielnicy.

Pierwsza dotyczyła opinii na temat zmiany załącznika dzielnicy Targówek do budżetu m.st. Warszawy na rok 2006. Wyjaśnienia pani skarbnik oraz pozytywna opinia 3 komisji (budżetu, inwestycji i gospodarki komunalnej) przekonały 21 radnych do jednomyślnego głosowania za uchwałą. Zmiany wynikają m.in. ze zmiany ustawy o fi-

nansach publicznych. Ponadto, m.in. zwiększono dochody w związku z programem Wspólnoty Europejskiej SOCRATES COMENIUS (dla Publicznego Gimnazjum nr 142 - 52 176 zł, dla Zespołu Szkół

dokończenie na str. 4

**DobryKredyt**  
OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

**GE Money**  
Bank Mieszkańcowy  
TANI KREDYT HIPOTECZNY  
„NA TWOJĄ MIARĘ”  
więcej strona 5

Targówek: nowe mieszkania  
czytaj na str. 12

**Mapi** *Przeznaczenie setce... spełnieniem nadziei*

**CENTRUM DRZWI**

Oferujemy swoje usługi w zakresie:

- montażu szaf i garderób w domu klienta
- produkcji drzwi suwanych i składanych
- sprzedaży profili aluminiowych Sevroll
- cięcia i oklejania płyty
- sprzedaży i montażu drzwi PORTA

**PORTA DRZWI** **SEVROLL**

**NOWOŚĆ!!!** TANIE SZAFY DO SAMODZIELNEGO MONTAŻU

- zmierz wnękę i przyjdź do nas, pomożemy Ci zaprojektować szafę
- przygotujemy ją do montażu oraz dostarczymy na miejsce

szczegóły na stronie [www.mapi-im.pl](http://www.mapi-im.pl)

Zapraszamy do obejrzenia naszej ekspozycji w godzinach 9 - 17 (w soboty 9 - 14)  
Warszawa, ul. Radzywińska 116, Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42

# Nawiązanie do historii i tworzenie przyszłości

dokończenie ze str. 1  
siębiorczości w społeczności Pragi", skierowany na działania w społeczności lokalnej, szczególnie wśród młodzieży.

W związku z pierwszym programem ZSP przekazał naczelnemu architektowi Miasta uwagi dotyczące Studium uwarunkowań i kierunków rozwoju m.st. Warszawy (patrz str. 3). Zaproponował działania, które pozwolą na szybkie wyrównanie dysproporcji w rozwoju tej części miasta, która przez wiele lat pozostawała na marginesie uwagi władz stolicy. Nadzieję na współpracę z radą dzielnicy daje korespondencja, której najbardziej istotne fragmenty publikujemy obok.

Związek Stowarzyszeń Praskich podjął też energiczne starania o ocalenie unikalnego w skali Warszawy kom-

Antoni T. Dąbrowski jest inicjatorem powstania Związku Stowarzyszeń Praskich jako kontynuacji Związku Stowarzyszeń Praskich z początków XX w. W 1917 roku działający w tym czasie związek ówczesnych organizacji społecznych Pragi, doprowadził do przekazania przez władze okupacyjne gmachu przy ul. Jagiellońskiej - praskiej szkole, Liceum im. Króla Władysława IV. Można o tym przeczytać w II tomie Monografii Szkoły.

Rodzina pana Antoniego od czterech pokoleń jest związana z Pragą. W 1959 roku pan Antoni ukończył Liceum im. Władysława IV, w 1967 r. uzyskał dyplom mgr inż. mechanika na Politechnice Warszawskiej. Interesuje się historią Pragi, m.in. architekturą dzielnicy, szczególnie lubi secesję. Pragnie kontynuować tradycje z początków ubiegłego i przyciągnąć do ZSP wszystkich ludzi działających na rzecz Pragi. Stworzyć im możliwość poznania się, komunikowania i współpracy

pleksu zabudowań zabytkowej fabryki przy ul. Żąbkowskiej - Warszawskiej Wytwórni Wódek „Koneser”, zagrożonej upadłością z powodu wielomilionowych długów. Jako zakład państwowy fabryka nie może korzystać z pomocy unijnej na rewitalizację.

Od kilku lat ratunkowy projekt działań w tej sprawie przedstawia Stowarzyszenie Monopol Warszawski.

W liście do ministra skarbu, Wojciecha Jasińskiego, Związek Stowarzyszeń Praskich zwrócił się o podjęcie natychmiastowej decyzji, rozpoczynającej realizację projektu Stowarzyszenia Monopol Warszawski. Projekt przewiduje przygotowanie kompleksowego planu likwidacji

WWW „Koneser” w porozumieniu z Miastem, któremu powinny być przekazane obiekty i tereny fabryczne, a następnie przez Miasto wydzierżawione na 15 - 30 lat Fundacji na Starej Pradze.

Tylko takie rozwiązanie umożliwi wystąpienie o fundusze unijne i przeprowadzenie rewitalizacji zabytkowego kompleksu. Zagwarantuje to zachowanie obiektów i utworzenie w nich centrum kulturalno-turystycznego, zachowanie części funkcji produkcyjnej, a po odpowiednim rozłożeniu - spłacenie aktualnego zadłużenia fabryki.

Z dramatyczną sytuacją „Konesera” oraz zagrożeniem dla merytorycznej działalności Stowarzyszenia Monopol Warszawski, Fundacji na Starej Pradze i prowadzonego przez nią znanego Teatru „Wytwórnia” przedstawiciele Związku Stowarzyszeń Praskich zapoznali także posła Artura Zawiszę w czasie jego wizyty w Teatrze „Wytwórnia”. Poproszono go o osobisty patronat nad złożonym do Ministra Skarbu projektem uratowania i rewitalizacji fabryki.

Realizacja programów Związku Stowarzyszeń Praskich możliwa będzie we współpracy z lokalnymi władzami. Zabiegać będą o to członkowie ZSP, radni. Mieczysław Wojdyga poprosił o rozmowę burmistrza Pragi Północ Artura Marczewskiego. Na jednej z najbliższych sesji Rady Warszawy temat podejmie Wiesław Drzewiecki. **K.**

**Pracownia jubilerska**  
MAREK WINIAREK  
ul. Jagiellońska 1  
tel. 022 818-00-83

wyrób  
sprzedaż  
naprawa  
czyszczenie

bijuterii

zapraszamy 10-18  
soboty 10-13  
[www.jubilermwiniarek.pl](http://www.jubilermwiniarek.pl)

## BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU APARATY SŁUCHOWE od 1998 r.

Masz problem z aparatem słuchowym?  
(piszczy, gwizdże, dudni, nie działa itp)

Przyjdź po fachową poradę.

Największy wybór aparatów słuchowych i baterii w Warszawie

Oddział I ul. Targowa 69/71 sklep nr 10 tel. (022) 670-29-26, 618-83-60  
Oddział II ul. Wyszogrodzka 1 tel. (022) 674-66-06, 674-19-02

## Pożyczka Gotówkowa

Pożycz sobie ile chcesz!

Dla właścicieli nieruchomości  
pożyczki nawet do 330 000 zł!

- od 500 do 60 000 zł w 1 dzień
- na dowolny cel, również na spłatę innych kredytów i pożyczek
- bez zabezpieczeń i żyrantów



\* Oferta dotyczy pożyczki hipotecznej CitiFinancial.

Przyjdź do oddziału CitiFinancial:

Warszawa, ul. Targowa 2, tel. (022) 698 68 08

citi financial

© 2006 Bank Handlowy w Warszawie SA, CitiFinancial and CitiFinancial and Arc Design are service marks of Citicorp used under license, CitiFinancial, Bank Handlowy w Warszawie SA, ul. Chałubińskiego 8, 00-623 Warszawa.

Stacja obsługi samochodów  
**MONTAŻ  
INSTALACJI LPG**  
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE  
**TRANS-CO**  
ul. Jagiellońska 88  
tel. 022 676 20 17  
022 676 11 73  
czynne pn.-pt. godz. 8-16

## Białoleka w liczbach

# Ważne telefony

**Policja**  
Komisariat Policji Warszawa Białoleka, ul. Myśliborska 65, tel. - 022 603 51 30, 022 603 51 31.

II Rewir Dzielnicowych, ul. Marywilska 44, tel. - 022 814 56 13, 022 811 58 13.

**Straż Miejska**  
Referat III, VI Oddział Terenowy Straży Miejskiej, ul. Modlińska 205, tel. 022 741 27 72, 022 741 15 15.

**Straż Pożarna**  
Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza nr 1, ul. Modlińska 15, tel. 022 596 70 10.

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza nr 10, ul. Czardzieja 19, tel. 022 596 71 00.

**Władze dzielnicy**  
Urząd Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy, ul. Modlińska 197, tel. 022 676 76 70.  
Sekretariat Rady Dzielnicy tel. 022 510 31 09,  
Sekretariat Zarządu Dzielnicy - 022 510 31 01.

**Wydziały:**  
Administracyjno - Gospodarczy - 022 510 31 15, Budżetowo - Księgowy - 022 510 31 34, Informatyki - 022 510 31 91, Infrastruktury - 022 510 31 16, Kadr - 022 510 32 22, Kultury - 022 510 31 04, Wydział Obsługi Mieszkańców - 022 510 33 01, 022 510 32 02, 022 510 32 05, Wydział Ochrony Środowiska - 022 510 31 41, Wydział Oświaty i Wychowania - 022 510 32 14, Prawny - 022 510 31 17, Sportu, Turystyki i Wypoczyn-

ku - 022 510 31 03, Spraw Społecznych i Zdrowia - 022 510 31 65, Wydział Zasobów Lokalowych - 022 811 52 41, Dzielnicowe Biuro Finansów Oświaty - 022 510 31 86.

## Delegatury Biur m.st. Warszawy

Delegatura Biura Administracji i Spraw Obywatelskich - 022 510 31 49, Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego - 022 510 31 82, Biura Działalności Gospodarczej i Zezwoleń - 022 510 31 22, Biura Gospodarki Nieruchomościami - 022 510 31 70, Biura Geodezji i Katastru - 022 510 31 74, Delegatura Biura Naczelnego Architekta Miasta - 022 510 31 92, 022 510 31 31, Biura Ochrony - 022 510 31 30, Biura Zamówień Publicznych - 022 510 31 25.

Urząd Stanu Cywilnego - 022 510 31 39, Archiwum Urzędu m.st. Warszawy dla Białoleki - 022 510 33 33.

Rada Kombatantów przy dzielnicy Białoleka - 022 510 31 04. (egu)

Związek Stowarzyszeń Praskich - Grupa Partnerska Warszawa, 23.05.2006 r.  
Sz. P. Jacek Wachowicz  
Przewodniczący Rady Dzielnicy Praga Północ

Szanowny Panie Przewodniczący,

W imieniu Związku Stowarzyszeń Praskich - Grupy Partnerskiej pragnę na Pańskie ręce złożyć podziękowanie za umożliwienie udziału w dyskusji na ostatniej sesji Rady, dotyczącej kwestii realizacji Muzeum Pragi. Podjęta przez Radę inicjatywa, w oczywisty sposób słuszna, na skutek słabego przepływu informacji pomiędzy różnymi organami w Dzielnicy i mieście mogła stanąć w sprzeczności i paradoksalnie zaszkodzić idei realizacji Muzeum.

Obecny na sesji reprezentant Muzeum Historycznego m.st. Warszawy, pan Janusz Sujeciński, poinformował zebranych o stanie zaawansowania formułowania programu muzeum (mającego być filią Muzeum Historycznego) programu konserwatorskiego i wykonanych już prac konserwatorskich w kamienicy przy ul. Targowej 50/52, wybranej wstępnie na przyszłą siedzibę muzeum oraz innych działań zmierzających do realizacji tej idei. Jasne jest, że decyzja o lokalizacji muzeum powinna być oparta na przesłankach merytorycznych, obejmujących możliwość realizacji pełnego programu ekspozycji, wartość historyczną obiektu, położenie, dostęp komunikacją publiczną i samochodami prywatnymi etc. Sprawy te pochłonęły znaczną część dyskusji na sesji, ale siłą rzeczy radni nie mogli bez udziału odpowiedzialnych za koncepcję muzeum, kompetentnych pracowników miejskich biur, rozstrzygnąć tych kwestii.

Z wielką satysfakcją pragnę stwierdzić, że pomimo ujawniających się w dyskusji emocji i zasadniczych różnic zdań, ostateczny wynik dyskusji i treść zmienionej uchwały świadczą o zdolności do kompromisu w sprawach bardzo ważnych dla Pragi. Prawie jednogłośnie podjęta uchwała Rady, bez głosów sprzeciwu, wskazująca obie rozważane lokalizacje muzeum i pozwalająca dokonać wyboru powołanym do tego służbom w oparciu o kryteria merytoryczne, oznacza zielone światło dla Muzeum Pragi. To dobra wiadomość dla wszystkich prażan oraz organizacji społecznych, którym na sercu leży rozwój Pragi.

Pragnę za to wszystkim radnym Dzielnicy Praga Północ w imieniu organizacji tworzących Związek Stowarzyszeń Praskich gorąco podziękować.

Krzysztof Tyszkiewicz  
Stowarzyszenie ul. Szerokiej

Antoni T. Dąbrowski  
Stowarzyszenie Wychowanków Władysława IV

Pan Krzysztof Tyszkiewicz  
Związek Stowarzyszeń Praskich Grupa Partnerska  
oraz Stowarzyszenie ul. Szerokiej ul. Kłopotowskiego 22

Bardzo dziękuję za życzliwe słowa zawarte w piśmie z dnia 23 maja 2006 r. przesłanym na moje ręce w imieniu Związku Stowarzyszeń Praskich.

Inicjatywa utworzenia Muzeum Pragi na terenie dzielnicy jest jak najbardziej słuszna i nie ma co do tego najmniejszych wątpliwości. Taki obiekt jest bardzo potrzebny naszej dzielnicy, ponieważ pomoże ocalić i zachować wiedzę na temat niezwykle barwnego i ważnego w historii Warszawy i jej mieszkańców miejsca, jakim jest Praga Północ.

Ponadto powstanie Muzeum Pragi, jest inicjatywą zgodną z zaleceniami Ministerstwa Kultury apelującego o zwrócenie szczególnej uwagi na utrwalenie dorobku kulturalnego każdego miasta i jego dzielnic.

Uchwała podjęta w dniu 10 maja 2006 r. na XLV sesji Rady Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy wskazuje wprawdzie dwie ewentualne lokalizacje Muzeum Pragi, jednakże decyzja o ostatecznej siedzibie muzeum powinna być oparta na bardzo szczegółowej analizie wszystkich uwarunkowań i barier mających wpływ na funkcjonowanie i działalność tego obiektu oraz jego dostępność dla mieszkańców Warszawy i wszystkich zwiedzających.

Dlatego jako przewodniczący Rady Dzielnicy oraz pomysłodawca projektu, mając pełne wsparcie Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, uważam, iż Muzeum Pragi powinno być zlokalizowane w domu założyciela Nowej Pragi, Ksawerego Konopackiego, czyli w tzw. Pałacyku Konopackich znajdującym się przy ul. Strzeleckiej 11/13 i z apelem o poparcie tej inicjatywy zwracam się również do wszystkich Stowarzyszeń Praskich.

Historia Pragi jest długa - badania archeologiczne potwierdziły istnienie na jej terenach osadnictwa już w początkowych wiekach naszej ery, a pierwsze dokumenty, w których pojawiła się nazwa „Praga” pochodzą z roku 1432.

Nasza dzielnica to integralna część stolicy i ma pełne prawo aspirować do pełnienia funkcji stołecznego city na prawym brzegu i sama decydować o ważnych dla siebie sprawach.

Pragnąłbym, aby nikt nie zdecydował za nas, prażan o lokalizacji Muzeum Pragi, tak dla nas ważnego i oczekiwanego od lat przedsięwzięcia (...)

Przewodniczący Rady Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy  
Jacek Wachowicz





# Szkolenie z werwą

dokończenie ze str. 1  
inicjatywa i odpowiedzialność za to, co się dzieje". Formy „muszę”, „powinam to zrobić”, „zrobiłabym” - trzeba zmienić na: „chcę”, „wolę”, „moim zdaniem”. Zajęcia pod nazwą „Zarządzanie czasem” wyrabiały przekonanie, że czas nie może być „zaoszczędzony”, „kupiony” ani „sprzedany”; powinien być „wykorzystany”. Kolejnym krokiem było „wytaczanie celów oraz sporządzanie i realizacja planów” Nie tylko przy tych działaniach pomocna okazała się wiedza o stresie i ćwiczenia na zajęciach umiejętności radzenia sobie z tym zjawiskiem.

W ostatnim dniu majowych zajęć każdej z pań przyczepiono na plecach karteczkę, na której po słowach: „Jesteś...” i „Podoba mi się u Ciebie...” zostawiono miejsce, by koleżanki mogły dopisać swe opinie. Zapiski trafiły do kopert, a na zakończenie zajęć trenerka wręczyła każdej z pań jej karteczkę. Lektura przyda się w chwilach chandry; może pozwoli odbudować poczucie własnej wartości.

Obserwująca zajęcia Bogumiła Parczyńska zauważyła

bardzo dobry kontakt trenerki z uczestniczkami i nawiązanie przyjaznych kontaktów wewnątrz grupy. Pozytywne emocje zaowocowały łzami na pożegnanie.

W czerwcu, przed wakacyjną przerwą, odbyły się jeszcze zajęcia pn. „Samozatrudnienie”. Arkadiusz Lubowicki zachęcał do przedsiębiorczości, zakładania organizacji. Symulowane sytuacje zakładania sklepu zielarskiego i z kosmetykami były wstępem do dyskusji o zaletach i wadach takich przedsięwzięć oraz zasadach ich projektowania. Panie były tak zainteresowane, że w ostatnim dniu prosiły o skrócenie przerwy.

„Panie były na zajęciach bardzo aktywne” - zapewnia Bogumiła Parczyńska. Mówiły jej, że wiele korzystają ze szkoleń. Bardziej aktywnie szukają pracy. Są zżyte ze sobą. Nawiązują się przyjaźnie. Grupa szkoleniowa okazała się zarazem grupą terapeutyczną. Wszystkie panie są w tej samej sytuacji. Zajęcia przyczyniły się do integracji grupy

Organizatorzy z warszawskiego Centrum Demokracji Lokalnej poprosili uczestniczki zajęć o uwagi, dotyczące szkoleń. Wszystkie panie prosiły o więcej czasu na indywidualne kontakty z osobami prowadzącymi. Podczas przerw na posiłek, wiele osób, zamiast do kawiarni, szło do trenerki z prośbą o radę w swoich osobistych sprawach. Podobała się organizacja zajęć, panie były



zadowolone z opieki i przygotowanych materiałów. Smakowała im kawa, herbata i paszteciki.

W trakcie realizacji projektu „Życie zaczyna się po 40-tce” dwie panie znalazły pracę i nie przychodzą już na zajęcia. Kilka innych także nie przychodzi, choć to obiecuje. Realizacja programu jest już w takim stadium, że nie można przyjąć nikogo na ich miejsce. **K.**

Kredyty  
GE Money Bank

DobryKredyt  
OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

GE Money  
BankMieszaniowy  
TANI KREDYT HIPOTECZNY  
"NA TWOJĄ MIARĘ"

## KREDYTY

- **KREDYT GOTÓWKOWY**
  - wysokie kwoty bez poręczeń i zgody współmałżonka
- **KREDYT KONSOLIDACYJNY**
  - łączenie kredytów w jeden (wszystkie banki)
  - jedna niższa rata
  - dodatkowa gotówka do 5 tys.

**NOWOŚĆ!** - bez hipoteki

**„Dom jak Nowy”**  
Kredyt na Wyposażenie i Remont Domu  
na karcie do 60.000 zł

**ul. Ząbkowska 38a lok. 2, tel. 670-15-88, 818-09-52**  
**ul. Targowa 66 (Pasaż Wileński) paw. 2, tel. 618-25-49, tel./fax 618-22-47**  
**ul. Świętokrzyska 20 lok. 420 (IV piętro), tel. 826-04-18, tel./fax 828-82-48**  
**ul. Batorego 18 lok. 215, tel. 875-91-71, tel./fax 875-91-70**

**Firma oferuje do wynajęcia na cele handlowo-usługowo-biurowe 260 m<sup>2</sup> powierzchni parterowej w wysokim standardzie w zadbanym budynku z lat 20. XX w. przy ul. Ks. I. Kłopotowskiego 5 róg Panieńskiej (100 m od Wisły).  
Cena do uzgodnienia. Tel. kontaktowy 0-502-682-195**



**BIURO  
PORAD PRAWNYCH**

oferujemy atrakcyjne ceny usług prawnych  
**ul. Borzymowska 43**  
(Targówek), czynne 10 - 18  
**Tel. 407-84-27,  
kom. 0601-160-938**

**SKLEP MEBLOWY**  
**ul. Antalla 5 Ip.**  
**tel. 022 614-87-09**

zapraszamy 11-19, sobota 10-14

**Naszym klientom oferujemy:**

- ◆ meble kuchenne - pojedynczo i w komplecie
- ◆ meble pokojowe ◆ sypialnie ◆ wypoczynki

**U NAS RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ RATALNA**

Stała ekspozycja 600 m<sup>2</sup>, dojazd autobusami 101, 326, 508, 518



## Czerwcowy kalejdoskop

Za chwilę wakacje. Warto pamiętać, że słowo vacatio pochodzi z łaciny i oznacza „uwolnienie”. Rzeczywiście, wtedy żegnamy się na jakiś czas z codziennymi obowiązkami i udajemy na urlop (z niemieckiego). Możemy opalać się na plaży (plage z fr.) lub jechać na camping (ang.). Czyżby tylko obcokrajowcy lubili się relaksować (łac.)? Pomyślmy o tym jedząc frytki (frites z fr.) i gofry (gaufre również z fr.) na agroturystycznej (agros z gr.) kwaterze (quartier z fr.).

Dopóki jest pogoda, wakacje uznajemy za udane. Ale co robić w czasie deszczu? Można np. rozwiązywać krzyżówki. Choć trudno w to uwierzyć, ale ludzie zajmują się tą rozrywką od 93 lat. Pierwsza krzyżówka ukazała się w amerykańskiej gazecie przed I wojną światową i okazała się strzałem w dziesiątkę. W 1924 r. książka zawierająca zbiór 50 krzyżówek stała się bestsellerem. Do Polski moda na rozwiązywanie skrzyżowanych haseł trafiła rok później. Wprawni krzyżówkowiec potrzebują jedynie długopisu i wolnej chwili. Natomiast redakcja gazety „The Times” na rozwiązanie jednej ze swoich szarad czekała aż 34 lata. Tyle czasu potrzebowała bowiem pewna mieszkanka Fidżi, żeby dobrze „wgrzyźć” się w hasła.

Kostium bikini ma 60 lat. Zaprezentowała go francuska modelka 11.06.1946 r. Ten pierwszy dwuczęściowy kostium plażowy nosi nazwę wysp na Pacyfiku, gdzie przeprowadzono próby atomowe. Celem amerykańskiego eksperymentu było zbadanie skutków wybuchu i efektów napromieniowania.

1 lipca 46 r. bombowiec zrzucił na bezludny atol bombę atomową. Wkrótce ONZ zajęła się kontrolą tego rodzaju broni.

**Ludmiła Milc**

## Matura 1956 - 2006

**Uroczyste spotkanie absolwentów Gimnazjum im. Króla Władysława IV**

Po 50 latach znów w szkolnych salach. Z inicjatywy absolwentów rocznika maturalnego 1956, 27 maja spotkali się dawni szkolni koledzy, by wspólnie wspominać szkolne czasy.

Spotkanie rozpoczęła uroczysta Msza św. w Katedrze Św. Floriana w intencji zmarłych profesorów oraz kolegów z klas naszego rocznika. W nabożeństwie wraz z absolwentami uczestniczyły panie profesorki Cecylia Szumska oraz Matylda Mięgoć. W atmosferze powagi i skupienia oddaliśmy hołd tym, których już nie ma wśród nas - została pamięć o tych wspaniałych ludziach.



Po Mszy św. udaliśmy się na Cmentarz Bródnowski, by na grobach wychowawców i drogich nam profesorów złożyć wiązanki kwiatów, zapalić znicze i wspólną modlitwą uczcić ich pamięć.

Znicze zapłonęły na grobach profesor Marii Łuszcz - wychowawczyni klasy XI A, profesor Marii Błońskiej oraz wieloletniego profesora i dyrektora tej zaśluzonej praskiej szkoły - Jana Pierzana. Chwile modlitwy i zadumy nad grobami były wspólnym naszym przeżyciem, wyzwalającym pamięć i wspomnienia u każdego z nas.

Wizyta na cmentarzu dobiegła końca. Czas wrócić do „Naszej Szkoły”. O godzinie 15.30 dzwonek obwieścił początek lekcji wychowawczej, a dyżurny Andrzej Dązewski złożył meldunek profesorowi i wieloletniemu dyrektorowi szkoły

Henrykowi Sowińskiemu, który wraz z profesorem Matyldą Mięgoć poprowadził lekcję.

W klasie XI C lekcję poprowadziła wychowawczyni tej klasy profesor Cecylia Szumska.

Dla wielu z nas było to pierwsze spotkanie po 50. latach. Przybyło często nie tylko lat, ale i siwych włosów. Pomimo tych mankamentów starzy koledzy odnaleźli się szybko.

Profesor Sowiński postępując się dziennikiem klasowym sprzed lat zapraszał nas do odpowiedzi na pytanie, co udało się nam przez 50 lat osiągnąć zarówno w życiu zawodowym, jak i rodzinnym. Udzielanie odpowiedzi wzbudziły wśród profesorów nie tylko ciekawość, ale nie ukrywając satysfakcję - jak wielu z nas, praskiej młodzieży, osiągnęło wiele potwierdzając, że o sukcesie nie decyduje miejsce urodzenia, ale rodzinny dom i szkoła. Mieliśmy to wielkie szczęście mieć jedno i drugie, a także wspaniałych profesorów, uczących nie tylko przedmiotów, ale i życia.

Zdając w 1956 roku maturę, jak wszyscy maturzyści myśleliśmy, jak bardzo staliśmy się dojrzałymi i dorośli. Już

wkrótce życie dokonało za nas weryfikacji naszej dojrzałości. Nadszedł „Październik 1956” czas przełomu, historycznych wydarzeń, brzemniennych skutki dla kraju i Polaków. W ciągu tych 50 lat wielokrotnie było nam dane stawać do prawdziwych egzaminów dojrzałości.

Jak pokazała lekcja wychowania, udało się nam zdać celując. Na wspólnej części naszego spotkania, wyrażając głęboką wdzięczność za trud i opiekę, Naszym Drogim Profesorom wręczono albumy o Pradze, pamiątkowe medale oraz kwiaty, a wspólnie odśpiewane „100 lat” dopełniło uroczystej atmosfery spotkania.

Wszystkim uczestnikom spotkania wręczono pamiątkowe medale.

Wspólny posiłek, znakomita atmosfera i rozmowy często pierwsze od 50 lat dopełniły tego rocznicowo-wspomnieniowego spotkania. Odnowiły się stare znajomości, piękne wspomnienia młodości, wspaniałej szkoły i „Drogich Profesorów ciągle Naszej Szkoły”

Pamięć o szkole i profesorach pozostanie na zawsze nie tylko we wspomnieniach, ale i w naszych sercach.

**Członek Zesp. Organizacyjnego absolwent rocznika 1956  
Mieczysław Wojdyga**

Praska biblioteczka

# Szmulki dla początkujących

Mazowiecka Akademia Książki to seria wydawnicza, w ramach której wydawane są książki laureatów konkursu o tej samej nazwie, organizowanego od 2004 roku przez Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki. Głównym celem konkursu jest wspieranie wydawnictw naukowych i kulturalnych związanych z szeroko rozumianą historią, tradycją i kulturą Mazowsza, w tym Warszawy. W efekcie ma powstać zbiór wartościowych, wydanych w tej samej szacie graficznej książek o tematyce związanej z regionem i Warszawą, pozwalających lepiej go poznać i skutecznie promować.

Na konkurs można zgłaszać gotowe, nigdzie dotychczas nie wydane książki o tematyce związanej z Mazowszem i Warszawą, mieszczące się w jednej z trzech kategorii: literatura piękna (wszystkie gatunki i formy literackie), eseistyka kulturalna, nauki historyczne (historia, historia sztuki, etnografia, muzykologia, archeologia itp.).

Odbyły się już dwie edycje konkursu: pierwsza w 2004 roku i druga w 2005 roku. Książki nagrodzone w obu edycjach wydawane są drukiem przez Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki. Dotychczas ukazały się dwie z książek nagrodzonych w pierwszej edycji konkursu: „Mazowsze bez granic. Przyczynek do antropologii kulturowej regionu” pod redakcją Jacka Kurczewskiego oraz właśnie „Szmulki dla początkujących” Tatiany Hardej.

Książka Tatiany Hardej poświęcona jest Szmulowiznie, stanowiącej część dzielnicy Praga Północ. W końcu XVIII w. właścicielem części tego terenu był bankier, kupiec warszawski i liwerant (tj. dostawca wojskowy) króla Stanisława Augusta Poniatowskiego – Samuel Jakubowicz, znany jako Szmul Jakubowicz lub Szmul Zbytkower. Dzięki przychylności króla otrzymał w 1780 r. zgodę na założenie żydowskiego cmentarza na Targówku, a także stał się dożywotnim dzierżawcą części Targówka, która od jego imienia do dziś zwana jest Szmulowizną lub skrótowno Szmulkami. Krótko po 1867 roku, gdy grunty stanowiły w większości własność rodziny Brühlów, rozpoczęto ich szybszą parcelację.

Opracowanie jest rodzajem pracy socjologicznej o dzielnicy, w którym autorka skupia się nie na historii, czy zabytkach tej części Pragi, ale ukazuje nam popularne Szmulki tak, jak widzą je ich mieszkańcy – przez pryzmat odczuć pojedynczych ludzi. Autorka, wychowana i mieszkająca w tej dzielnicy Warszawy, sięgnęła do ich wspomnień, zasłyszanych rozmów, a nawet ulicznych graffiti i dziecięcych rysunków,



które obok zdjęć stanowią swoiste ilustracje tej książki. Stara się nam przedstawić dzielnicę oczami mieszkańców, zarówno tych wiekowych jak i najmłodszych. Właśnie poprzez pryzmat życia i wspomnień mieszkańców oraz obserwacje autorki poznajemy historię dzielnicy i jej współczesność. Autorka, co trzeba przyznać, jest obiektywną obserwatorką i nie próbuje nie dostrzegać zaniedbań, czy wręcz patologii dotyczących Szmulowizny. Poznajemy też opinie osób, którym to miejsce kojarzy się wyłącznie z biedą, rozbojami, kradzieżami i alkoholizmem. Taki jest stereotypowy obraz dzielnicy, często tak postrzeganej przez tych, którzy Szmulki znają niejednokrotnie tylko z opowieści. Trzeba zgodzić się z tezą autorki, iż w odczuciu wielu osób spoza dzielnicy Szmulki są miejscem nie w pełni bezpiecznym, ale równocześnie tajemniczym, czy wręcz egzotycznym. Głównie do nich właśnie, jako „początkujących” w poznawaniu Szmulek, kierowana jest niniejsza książka, która napisana jest w sposób żywy i barwny.

Książkę „Szmulki dla początkujących” Tatiana Hardej można nabyć w cenie 20 złotych osobiście lub za pośrednictwem poczty w siedzibie Mazowieckiego Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie, ul. Elektoralna 12 w Dziale Edukacji Kulturalnej, pok. 6 b, w godz. 9-15. (tel. 022 58 64 252).

Michał Pilich

Przypominamy, że w redakcji Nowej Gazety Praskiej przy ul. Kłopotowskiego 15 lok. 2 (tel. 022 618 00 80) jest nadal dostępna książka „Warszawska Praga. Przewodnik” autorstwa Michała Pilicha.

**Z.P.U.H. EDYTA OKNA BEZOŁOWIOWE**  
**DRZWI ZEWNĘTRZNE "GERDA"**  
**I WEWNĘTRZNE "PORTA"**  
**Rolety, żaluzje, moskitiery, wertikale**  
**Jesteśmy firmą o 7-letniej tradycji**  
 Warszawa  
**Bazar ul. Kondratowicza 4 paw. 24**  
**Bazar ul. Namysłowska paw. 15**  
 Godziny otwarcia: pon.-pt. 10-17.30, sob. 9-14  
**Pomiar, porada, wycena - GRATIS!**  
 www.zpuhedyta.strona.pl

05-230 Kobyłka  
 ul. Ceglana 10a  
 tel./fax 786-41-09  
 tel. kom. 508-381-229  
 tel. kom. 508-381-228

**WYGRAJ 1000.000 zł**  
 lub wiele innych nagród!

**pożyczki gotówkowe**  
 bez poręczycieli i dodatkowych opłat

**Warszawa, ul. Targowa 69, czynne: pon.-pt. 9.00-18.00**

Loteria AIGO 1.06.-31.07.06.  
 Do wygrania gotówka!

**AiGO** pożyczka  
 INFOLINIA AIGO: 0 801 80 88 88  
 AIG AIG BANK POLSKA SA

## Made in East Europe

Czy rzecz wyprodukowana we Wschodniej Europie jest lepsza czy gorsza niż zrobiona w Europie Zachodniej? Nie musi być gorsza, jest jednak inna. To pozostałość byłego systemu politycznego państw będących kiedyś za „żelazną kurtyną”. Tę odrębność chciał pokazać rumuński artysta Teodor Graur, którego wystawę zatytułowaną „Made in East Europe” można oglądać od 9 czerwca w galerii stowarzyszenia fabs przy Brzeskiej 7.

Teodor Graur (ur. w 1953 r.) ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Bukareszcie, gdzie mieszka i pracuje. Jest artystą wszechstronnym, zajmuje się performancem, instalacjami, malarstwem i fotografią, kręci też filmy. Na Starówce w Bukareszcie prowadzi własną galerię HT 003. Uczestniczył w licznych wystawach w Rumunii i poza jej granicami, m.in. w Wenecji (1997, 2001), w Sao Paulo (1994) i w Istambule (1995). Spotkanie z artystami grupy fabs, powstałej w 1999 r. w Łodzi, zaowocowało udziałem w wystawach organizowanych przez to stowarzyszenie: „ATOPOS” w Łodzi w 2001 r., „Ziemianie” (Warszawa 2002), „Bez objętości” (Lwów 2003), „Fantomy” (Borne Sulino - Warszawa 2005). Ekspozycja „Made in East Europe” jest pierwszym indywidualnym pokazem sztuki Teodora Graura w Polsce.

Wystawa w galerii na Brzeskiej to kilkunastowa instalacja, obejmująca cykle foto-

grafii, wyroby ludowe oraz film. Najliczniejszy cykl fotografii w formie plakatów, zatytułowany „Rumuni a Unia Europejska” nawiązuje do przygotowań Rumunii do wejścia do Unii Europejskiej w przyszłym roku. Artysta z właściwą sobie ciepłą ironią pokazuje na nich rumuńskie kontrasty i różnice między bogatym Zachodem a kandydującą do Unii ojczyzną. Zdjęcia, opa-

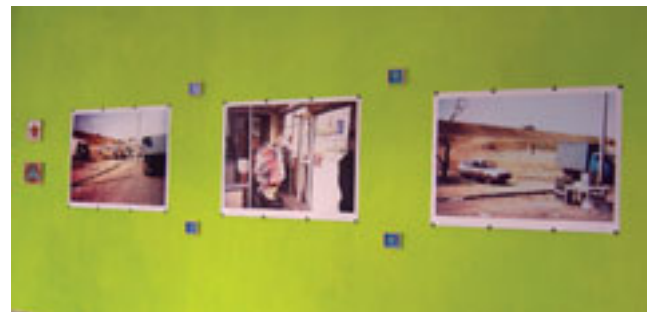


trzone odpowiednimi podpisami, dowodzą, jak daleko jeszcze Rumunom do Unii.

Pod hasłem „Nie ma solidarności” widzimy spieszących ulicą ludzi, obojętnie mijających leżącego na chodniku bezdomnego. Pod tym zdjęciem autor podpisał również, co Rumuni wnoszą do Unii, a mianowicie: „ortodoksję i wartości rodzinne, miękką sprawiedliwość, indywidualizm, materializm i optymizm”. Zdjęcie podpisane „Pluralizm” przedstawia mur gęsto pokryty różnymi rodzajami graffiti.

Hasło „Opowiadamy się za równością” ilustruje fotografia typowego bloku-mrówkowca z lat socjalizmu z jednakowymi mieszkaniami i identycznymi balkonami. Sloganiem „Nie - dyskryminacji” Graur opatrzył zdjęcie napisu na murze „Nie sikać w parku”. Fotografia kobiet dzwigających siatki z zakupami ma podpis „Opowiadamy się za ludzką godnością”.

Skąd my to znamy? Czy nic nam to nie przypomina? Podobnie drugi cykl zdjęć - Foto-



grafie znalezione z lat 80 - 90 też jest jakby znajomy. Szczególnie duży salon fryzjerski, a właściwie cały kombinat piękności. Siedem jednakowych stanowisk, przy których pracują fryzjerki kojarzy się z taśmą produkcyjną. Wszystko jednakowe, zrównane, nawet fryzury. Na ścianie kiczowaty fresk. Śmieszne, ale tak było przecież i u nas. To była również nasza codzienność.

użytku: syfony do wody sodowej, ręczna, żeliwna maszyna do mięsa, szpadel, gąsior na wino, słoje do soków, porzucony rower bez kół. Przedmioty kiedyś potrzebne, teraz nieużywane. Na zdjęciach artyści czynni, tworzący, ale nieznanymi w świecie, nieistniejący na arenie międzynarodowej tylko dlatego, że mieszkają i pracują w izolacji, w Rumunii.

Teodor Graur zwraca uwagę na niesprawiedliwość, jaka dotknęła tę część Europy. Nie buntuje się, ale pokazuje absurdalne kontrasty rumuńsko-europejskie, tak jak to pomieszczenie symboli na zdjęciu, przedstawiającym ulicę w Śródmieściu Bukaresztu, gdzie stoi europejski pojemnik na śmieci z oznakowaniem miejscowego przedsiębiorstwa oczyszczania.

Graur mówi o sobie, że jest artystą konceptualnym. Przede wszystkim na pewno nie jest obojętny na problemy społeczne, one go inspirują. Ma odwagę zdobyć się na autoironię, pokazywać z humorem niełatwe, czasem wstydlive sprawy swoich rodaków. Myślę, że kwestie poruszane przez Teodora Graura dotyczą nie tylko Rumunów. Nam również nie są obce. Można by powtórzyć za Gogolem: „Z czego się śmiejecie? Z siebie samych się śmiejecie!”.

Wystawę „Made in East Europe” można oglądać do 30 czerwca w piątek, sobotę i niedzielę w godzinach 14-16, a w pozostałe dni po telefonicznym uzgodnieniu, tel. (022) 621-62-29.

Joanna Kiwilszo

**TERMEK**  
 Mala poligrafia i elektrogrzejnictwo

\*Ksero od 20gr  
 \*Pieczątki  
 \*Foliowanie  
 \*Skanowanie  
 \*Bindowanie  
 \*Laminowanie  
 \*Druki akcyd.  
 \*Oprawianie prac

**LETNIA PROMOCJA!**  
 Zdjęcia w 3 min.  
 8 szt. tylko 16 zł!

www.termek.neostrada.pl

# Rajd rowerowy z Pragi do Ossowa

*dokończenie ze str. 1*  
ochotnicy - gimnazjaliści i studenci, w odpowiedzi na apel Józefa Piłsudskiego o pomoc wojskom broniącym stolicy przed bolszewicką nawałą. Stąd pod dowództwem por. Stanisława Matarewicza z księdzem kapelanem Igna-

Chwila zadumy na cmentarzu bohaterów bitwy i zwiedzanie tutejszego muzeum z panoramą wojny 1920 r. Tyraliera ochotników 236 pp i śmierć księdza Skorupki to symboliczny moment przełomu w tej wojnie, utrwalony przez wielu malarzy tego

okresu. Ówczesny nuncjusz apostolski w Polsce Achille Ratti, późniejszy papież Pius XI, tak był poruszony heroizmem warszawskich ochotników, że polecił umieścić na ścianie kaplicy w Castel Gandolfo obraz upamiętniający bitwę pod Ossowem. Wydarzenia te brytyjski ambasador lord Edgar d'Abernon uznał za XVIII najważniejszą bitwę decydującą o losach świata. Opisał ją Norman Davies. Wojna, która uchroniła Europę przed „eksportem” bolszewickiej rewolucji, jest coraz lepiej znana w całym świecie, ale ciągle chyba zbyt mało wiedzą o niej mieszkańcy Warszawy. Do rangi symbolu urasta fakt, że w 1920 r. papieżem był Benedykt XV, zaś pierwszy rajd „Szlakiem Legii Akade-

mickiej” odbył się za pontyfikatu Benedykta XVI.

Młodszy uczestnicy rajdu mieli okazję poznać historię innego, pokojowego polskiego „zwycięstwa”. Waldemar Fydrych „Major”, twórca Pomarańczowej Alternatywy, opowiedział o studenckich happeningach, ośmieszających władze stanu wojennego i pozwalających przełamać strach przed reżimem PRL-u, patrolami ZOMO. Starsi pamiętają zapewne krasnale z kwiatkiem w rączce, malowane na murach. Nie ma wolności bez krasnali - to jedno z haseł „Majora”. Nie ma krasnali bez lasu - dlatego wszyscy w pomarańczowych czapczkach ruszyli ochoczo do „Gaju Świętego Mikołaja” zasadzić drzewko, co jest tradycyjnym już elementem



wszystkich imprez organizowanych tu przez Stowarzyszenie Przyjaciół Ossowa.

Znalezione przy tej okazji dorodne borowiki dodatkowo chyba zachęciły uczestników rajdu do ponownego odwiedzania tych stron. Mamy też nadzieję, że opowiedzą o tym

innym. Organizatorzy zapewniają, że wdzięczne za tworzenie właściwego dla nich klimatu i zachowanie niezniszczonej przyrody krasnale z ossowskiego Gaju zrewanżują się najpiękniej jak potrafią.

**Jacek Krzemiński**



cym Skorupką, jako 236 pułk piechoty wyruszyli na front, choć wielu z nich po raz pierwszy miało w rękach karabin.

10 czerwca na historycznej trasie, opracowanej przez Stowarzyszenie Przyjaciół Ossowa, wyruszyli ich szlakiem uczestnicy rajdu. Najmłodsza z nich, Karolina ma lat 12, a najstarszy cyklista ponad 60. Nie zabrakło wśród kolarzy niezwykle aktywnego radnego warszawskiego Wieśka Drzewieckiego i głównej organizatorki z ramienia WOSiR Elizy Dzwonkiewicz. Każdy, kto przybył rowerem przed Katedrę Świętego Floriana, gdzie w ubiegłym roku odsłonięto pomnik księdza Ignacego, otrzymywał folder z krótką historią Bitwy Warszawskiej, opisem trasy i znajdujących się przy niej zabytków i obiektów historycznych. W eskorcie policji kilkudziesięcioosobowa grupa przejechała Al. Solidarności, Targową i pieczołowicie restaurowaną Ząbkowską z zachowanym fragmentem bruku i istniejących tu do 2000 r. torów tramwajowych. Wytwórnia Wódek „Koneser” - zabytek architektury przemysłowej początków XX wieku, dziś mieszcząca teatr „Wytwórnia” i dwie galerie sztuki, ślady po pętli tramwajowej, na którą podstawiano specjalne wagony szpitalne dla transportowanych tu Koleją Marecką rannych z pól bitwy pod Radzyminem i Ossowem, to pamiątki z okresu wojny polsko-bolszewickiej.

Ochotnicy Legii Akademickiej na ostatni przez bitwą nocleg zatrzymali się w Ząbkach. Tu na placu przed kościołem powitali nas: proboszcz ząbkowskiej parafii i burmistrz Jerzy Boksznajder. Pokrzepionych ufundowanym przez radę miasta Ząbki poczęstunkiem, na dalszą trasę leśnymi ścieżkami poprowadził grupę Sylwester Marzoch, sekretarz urzędu miasta.

Na błoniach nad Czarną Strugą rowerzyści spotkali się z uczestnikami trzeciego już biegu przełajowego Legii Akademickiej, organizowanego przez nauczycieli Liceum Władysława IV i harcerzami z Zielonki, którzy dla wszystkich przygotowali wspólne ognisko.



## UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE OC I AC

### Sam widzisz, że możesz liczyć na konkretne korzyści

Chciałbyś mieć ubezpieczony samochód, ale nie chcesz przepłacać? WARTA ma dla Ciebie solidny pakiet ubezpieczeń, jeśli:

- jeździsz bezpiecznie,
- jesteś właścicielem Toyoty, Opla, Skody, Daewoo, Forda lub FIATA,
- jesteś doświadczonym kierowcą.

*mam 46 lat  
jeżdżę Corollą  
bez wypadku*

Ubezpiecz swój samochód między 1 maja a 31 lipca i weź udział w konkursie.

Wygraj jeden z 3 samochodów Toyota lub jeden z 250 voucherów na paliwo po 500 zł.

*Wow!*

W WARCIE możesz uzyskać nawet do 75% zniżki na ubezpieczenia OC i AC.

Dajemy Ci rozwiązania, które ułatwią Ci życie.

*do 75%*

Bo znalazłeś towarzystwo ubezpieczeniowe, które myśli życiowo.



Infolinia: 0 801 308 308\* [www.warta.pl](http://www.warta.pl)

\*Opłata jak za połączenie lokalne. Szczegółowe informacje w placówkach TUIR WARTA S.A. Samochody prezentowane na zdjęciach mogą różnić się specyfikacją i kolorem.

Razem możemy więcej



Emocje

# Ceramika

Od samego początku dotykały nas problemy związane z ceramiką. Nie chodziło tu jednak o zwyczajną ceramikę - wspaniałe wazy, patery czy zastawy stołowe, będące obiektami marzeń kolekcjonerów. Spalarnia miała piec do puszczania śmieci z dymem. I tutaj rodziły się kłopoty zakładu. Nasze, warszawskie śmieci po prostu paliły się na sto dwa. Obawy, że proces spalania będzie trzeba podtrzymywać palnikami olejowymi, były płonne. Od czasu, gdy wymyślano założenia techniczne dla ZUSOKU, co nieco zmieniły się przyzwyczajenia mieszkańców stolicy. Coraz częściej sięgać zaczęli po wyroby przemysłu przetwórczego. Zniknęły więc z naszych koszy odpadki organiczne, pojawiać się zaczęły wszechobecne worki foliowe, opakowania plastikowe, tekturowe opakowania po sokach oraz szkło, słoiki, butelki - morze wszelakiej, świecącej w promieniach słońca stłuczki. Moda na butelki PET zdominowała rynek, mleko pakować zaczęto powszechnie w folię i opakowania wielomateriałowe. Szliśmy z duchem czasu - przejmowaliśmy z Zachodu wszystko, co utożsamiano z nowoczesnością, jak się później okazało stwarzając sobie nowe problemy z pozostałościami naszego bytowania - złośliwymi w swej

naturze odpadami, nie chcącymi się dać nijak wyeliminować. Dominujące wokół nas składowanie odpadów - dające zresztą niektórym łatwy i niemały dochód, formować zaczęło nowe krajobrazy hałd cedując problem pozostałości na przyszłe pokolenia. Ołbrzymie góry bogactw, z którymi nie potrafiłiśmy sobie poradzić dziś, rodzić się zaczęły tu i ówdzie jako podstawowy sposób zagospodarowywania zbędnych człowiekowi materiałów. Aby temu zaradzić, obok segregacji i odzysku surowców zaczęto stosować spalanie odpadów. Metoda stara jak świat - lecz w swej istocie skomplikowana, obwarowana wieloma rygorami, zabezpieczeniami. No cóż, spalaniu towarzyszy wysoka temperatura. Im więcej dobrego paliwa, tym wyższe są parametry procesu i wymagania stawiane urządzeniom. Sprostanie wymaganiom jest kosztowne, lecz nieodzowne w niektórych wypadkach, gdy jedynym sposobem pozbycia się szkodliwych materiałów jest ich spalanie. Spójrzmy do naszego kosza na śmieci. Czegóż tam nie ma? Można stwierdzić, że odpadków nadających się do wytwarzania energii jest w warszawskich śmieciach około 30%. Drugie 30% stanowią odpady nadające się do kompostowania. Mamy więc worek bez dna, do którego powinno się sięgnąć, by na składowiska kierować tylko niewielkie ilości, nienadającego się do niczego balastu. Jak wspominałem, ZUSOK otrzymać zaczął odpady, których efektem były bardzo wysokie temperatury w piecu. Urządzenie to wyposażono w skromny czujnik do pomiaru temperatury. Co się działo w różnych częściach komory spalania, było tak naprawdę wielką tajemnicą. Trzaskały więc ceramiczne elementy mocujące ceramiczne obmu-

rze pieca do konstrukcji stalowej pieca. To tu, to tam, nagle coś się waliło, a w żużlu znajdowaliśmy szmatowe niespodzianki. Piec bawił się z nami w ciuciubabkę. Zastosowane przez uznane firmy metalowe wzmocnienia nie na wiele się przydały. Ruszyliśmy do ataku. Wymyśliłiśmy własne kotwy, nowe rozwiązania odnośnie pomiaru temperatury - mogliśmy teraz kontrolować proces w wielu punktach pieca. Wprowadziliśmy podgląd telewizyjny dla kontroli spalania śmieci ze stanowiska operatorów. Rumak powoli łagodniał, stał się mniej narowisty - można go było bezpiecznie ujeżdżać.

Sami pokonałiśmy problemy techniczne - trzeba było jednak również zmienić przepisy prawa. Rozporządzenie określające zasady gry przy spalaniu śmieci nakazywało w przypadku jakiegokolwiek nieprawidłowości natychmiastowe wyłączenie urządzeń. Praktycznie

wykonanie takiego rozporządzenia prowadziło do katastrofy i olbrzymich strat. Szok termiczny spowodowany nagłym spadkiem temperatury prowadzi niechybnie do zaważenia się ceramicznych zabezpieczeń pieca.

Dlatego podjąłem walkę o zmianę przepisów. Udało się wprowadzić poprawki nakazujące zaprzestanie w wyżej opisanych przypadkach spalania śmieci i rozpoczęcie odstawiania urządzeń.

Bezpieczne schładzanie pieca musi niestety trwać kilkadziesiąt godzin. Ale to nie była jeszcze wygrana batalia.

Wojna nerwów dopiero się zaczynała. Sterowanie piecem odbywało się za pomocą oprogramowania kiedyś tam dostarczonego wraz z instalacjami. Technika gna jednak do przodu. Zmieniają się komputery - zmieniają się programy. To, co kiedyś było szczytem marzeń, dziś już jest nie modne. Oszczędności pocz-

nione na etapie inwestycji zaczęły się mścić na nas - użytkownikach. Gdy wysiadły systemy operacyjne, nie mieliśmy żadnych narzędzi do usunięcia problemów, dodatkowo strzeżonych kodami. Tu nie wystarczyła zamiana komputerów - trzeba było kombinować. Groziło nam odstawienie zakładu, nowe nieprzewidziane wydatki. I znów pomysłowość i przysłowiowy łut szczęścia pozwolił wybrnąć z opresji.

Powstawała własna sieć komputerowa dająca nam możliwość śledzenia na bieżąco dosłownie dymu z komina, radziliśmy sobie z internetem. Informatyka stanowiła domenę młodości, wyczyniającej cuda, by wszystko razem funkcjonowało jak w szwajcarskim zegarku. Młodzi ludzie zostali wypuszczeni na szerokie wody. Zaufano im - odpowiedzialność na samym początku i konieczność gruntownego uczenia się zakładu,



by móc rozwiązywać techniczne łamigłówki dawała im popalić, ale jednocześnie pozwalała mieć satysfakcję z własnych dokonań. To dobry zadatek do zawodowej kariery na przyszłość.

Stanowiliśmy zgraną paczkę, taką mieszkankę rutyny, doświadczenia z młodzieńczą fantazją i energią. To była prawdziwa tajemnica naszego sukcesu.

Jacek Kaznowski

## LATO W MIEŚCIE 2006

### 26 CZERWIEC - 25 SIERPIEŃ

#### MIASTO STOŁECZNE WARSZAWA

#### DZIELNICA BIAŁOLEKA

#### ZAJĘCIA SPORTOWE BOS

**Białołęcki Ośrodek Sportu**  
**Pływalnia**  
**przy ul. Światowida 56**  
**Hala przy ul. Strumykowej 21**

w programie:

- Pływanie rekreacyjne  
pływalnia przy ul. Światowida 56
- Gry zespołowe
- (piłka siatkowa, koszykowa, nożna, korfbal, unihokej)  
Hala przy ul. Światowida 56  
Hala przy ul. Strumykowej 21

Obiekty otwarte przez całe wakacje w godz. 8.00 - 16.00

- wstęp wolny

Kierownik akcji:  
p. Krzysztof Przygoda  
tel. 022 676-50-72

#### BOK

**Białołęcki Ośrodek Kultury**  
**ul. Van Gogha 1**

w programie:

- Prezentacje filmowe  
we wtorki i piątki o godz. 12.00

Obiekt otwarty dla półkolonii

Kierownik akcji:  
p. Marcin Jasiński  
tel. 022 884 46 25

#### PÓLKOLONIE

#### I TURNUS (26.06 - 14.07)

1. SP Nr 110 ul. Bohaterów 41  
Koordynator: p. Grażyna Zając  
tel. 022 811-29-62

2. SP Nr 314 ul. Porajów 3  
Koordynator: p. Grażyna Sobczak  
tel. 022 811-40-07

#### II TURNUS (17.07 - 04.08)

3. SP Nr 314 ul. Porajów 3  
Koordynator: p. Jolanta Wilim  
tel. 022 811-40-07

#### III TURNUS (07.08 - 25.08)

4. SP Nr 342 ul. Strumykowa 21A  
Koordynator: p. Iwona Kwiatużyńska  
tel. 022 676-53-80

w programie:

- Wycieczki autokarowe
- Zajęcia rekreacyjne
- Zajęcia sportowe
- Zajęcia plastyczne
- Gry i zabawy na świeżym powietrzu
- Gry planszowe
- Zajęcia świetlicowe
- Konkursy, turnieje
- Wycieczki plenerowe (ZOO, teatr, kina)

Półkolonie czynne  
w dni powszednie  
w godz. 8.00 - 17.00

Fundacja na Starej Pradze zaprasza na spacer pt. **Kamienica praska przełomu XIX i XX w.**, który poprowadzi Michał Krasucki (Oddział Warszawski Towarzystwa Opieki nad Zabytkami).

**Spacer odbędzie się 24 czerwca, spotkanie o godz. 16** przy bramie głównej Wytwórni Wódek „Koneser”, ul. Ząbkowska 27/31.

Uczestnictwo w spacerze bezpłatne. Zapraszamy!



**Dom Kultury „Zacisze” zaprasza**  
**ul. Blokowa 1, www.zacisze.waw.pl**  
**tel. (022) 679 84 69, 743 87 10**

**22 czerwca (czwartek) godz. 17** - wernisaż wystawy dziecięcej pracowni plastycznej DK „Zacisze” w Bibliotece Publicznej ul. Suwalska 11. Wystawa czynna do 15 września.

**25 czerwca (niedziela) godzina 12** - premiera spektaklu „Gra uliczna” grupy „Cyrk na kółkach” zrealizowanego przy wsparciu Wspólnoty Europejskiej w ramach Programu MŁO-DZIEŃ. Cypel Czerniakowski. Wstęp wolny.

#### LATO W MIEŚCIE

Lato w mieście adresowane jest do dzieci, które tę część wakacji spędzają w Warszawie. Są to zajęcia na terenie Domu Kultury „ZACISZE” oraz jednodniowe wycieczki. Można zdobyć nowe umiejętności, wypocząć i zwiedzić ciekawe miejsca.

**10 lipca (poniedziałek) godz. 10** - piesza wycieczka do stadniny koni na Bródnie: przejażdżki konne oraz gry i zabawy na świeżym powietrzu. Udział w wycieczce jest bezpłatny.

**11-13 lipca (wtorek-czwartek)** - wycieczka autokarowa do Sierpca: zwiedzanie skansenu Muzeum Wsi Mazowieckiej oraz zajęcia plastyczne i taneczne.

Zapewniamy: noclegi, przejazd autokarem, wyżywienie. Obowiązują wcześniejsze zapisy.

**14 lipca (piątek) godz. 10** - wycieczka do Lasu Kabackiego i na basen w Parku Kultury w Powsinie. Udział w wycieczce jest bezpłatny.

**8 - 21 sierpnia** - „Kolonie artystyczne”

**Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku 7-14 lat.**

**Więcej informacji w sekretariacie.**







NARZYNKI GWINTOWNIKI

**MM** Metal-Market  
HURT DETAL

**NARZĘDZIA, art. METALOWE**

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55  
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

# Zła passa PiS

Im bliżej do wyborów samorządowych, tym gorsza jest pozycja PiS i niższe notowania sondażowe. I nie bez powodu. Na jaw zaczynają wychodzić kolejne brudy dotyczące jego działaczy, dotychczas skrytykowane przed opinią publiczną. Tak się dziwnie złożyło, że większość afer związanych z działaczami tej partii w Warszawie dotyczyło spraw mieszkaniowych. Preludium stanowiło ujawnienie przez media pod koniec ubiegłego roku przydziału mieszkania dla byłego dyrektora Zarządu Dróg Miejskich - Foty. Pan Fota wolał odejść z pracy niż oddać bezprawnie otrzymany lokal. Kolejny skandal to przydział lokalu w Śródmieściu dla byłej już przewodniczącej komisji mieszkaniowej tej dzielnicy, której nazwiska nie pomnę. Pani przewodnicząca po ujawnieniu afery zrezygnowała z pracy w komisji mieszkaniowej i działalności w PiS, ale radną pozostała nadal. Miesiąc temu rozpuściła się burza wokół przydziału mieszkania dla żony także już byłego burmistrza Pragi Północ Roberta Sosnowskiego - Edyty Sosnowskiej, zakończona odwołaniem wyżej wymienionego z funkcji, którą pełnił. Nie uciły echa tej afery, a pojawiły się kolejne dwie sprawy mieszkaniowe. Pierwsza na Woli, gdzie dyrektor gabinetu politycznego ministra sportu niejaki Różański przedstawiając fałszywe oświadczenia uzyskał przydział na ponad 70-metrowe mieszkanie z możliwością wykupu na własność za ułamek procenta jego wartości. Przypomnieć w tej sprawie należy dziwną zbieżność faktów. Pan Różański ubiegał się w 2002 roku o mandat radnego Woli z list PiS. O przydział mieszkania komunalnego wystąpił w lipcu 2005. Miesiąc wcześniej burmistrzem tej dzielnicy został Zdzisław Szipera z PiS (poprzednio wiceburmistrz Pragi Północ) zastępując na tym stanowisku Andrzeja Borkowskiego z PO. Sprawy pana Różańskiego na Woli dziwnie potoczyły się, nadzwyczaj szybko owocując przydziałem mieszkania dla zainteresowanego już w styczniu tego roku. Po ujawnieniu afery zaszokowany burmistrz Szipera zapowiedział złożenie doniesienia do prokuratury w tej sprawie. Ciekawe, czy słowa dotrzyma. Na Pradze Szipera dał się poznać jako wyjątkowy pedant, wnikliwie badający każdą sprawę. Czyżby na Woli utracił instynkt?

wiceburmistrz Pragi Konopko i o praskim radnym wybranym z list LPR, obecnie w klubie PiS, Mioduszeuskim. Pana Mioduszeuskiego szufladkują w kategorii przydział dla siebie. Dwa lata temu wystąpił z takim wnioskiem do urzędu. Odmowna wówczas decyzja wcale go nie zraziła, bowiem ostatnio ją ponowił. To bardzo dla klubu PiS ważny radny - bez jego głosu w radzie dzielnicy trudno o większość. Pan Kazimierz to wie. Dzięki temu uzyskał posadę w Zarządzie Gospodarki Komunalnej. My wszyscy, prasy podatkicy, chcąc czy nie chcąc, składamy się od lat na jego pensję. Obecnie Pan Kazimierz postanowił po raz kolejny powalczyć o mieszkanie. Skoro człowiek widzi, jak wokół inni ludzie z PiS załatwiają sobie mieszkania, to dlaczego nie on? Dlaczego nie ponownie teraz? Zapewne dlatego, że kończy się kadencja. Później będą wybory i nie wiadomo, czy radny Mioduszewski zostanie ponownie radnym, a nawet gdy zostanie, czy będzie potrzebny do większości w radzie.

Zdenerwowanych Czytelników pragnę jednak uspokoić Pan Kazimierz ma pecha. Obecnie dziwnym zrzędzeniem losu w komisji mieszkaniowej są cztery osoby dwie z SLD i dwie z PiS. W tym składzie abstrahując od tego, że przydział Panu Kazimierzowi nie przysługuje, bo Pan Kazimierz nie spełnia wymaganych kryteriów, nie ma szans na pozytywną opinię komisji.

Zła passa nie opuszcza PiS także w sprawach ogólnokrajowych. O swoje nadal dopominają się pracownicy służby zdrowia i górnicy. Trwają w całym kraju spontaniczne protesty uczniów i studentów przeciwko nominacji Romana Giertycha na wicepremiera i ministra edukacji, a swoją drogą dziwne to PiS-owskie tanie państwo, owa IV RP, w którym jest aż czterech wicepremierów, powstały nowe ministerstwa, powołano całe stada sekretarzy i podsekretarzy stanu, co zapewne wiąże się z zatrudnianiem całych tabunów PiS-owskich urzędników. To Panów Kaczyńskich nie martwi. Jakby tego było mało PiS, dąży do zmiany ustawy o służbie cywilnej w ten sposób, aby mieć w ministerstwach i innych centralnych urzędach nieograniczone możliwości czystek kadrowych i zatrudniania swoich. Powstaje CBA jako specusłużba PiS. Likwiduje się WSI tworząc dwie nowe służby wywiadu i kontrwywiadu. PiS praktycznie przejął kontrolę nad publiczną telewizją, a niedługo przejmie nad radiem. Już dawno ich działacze zapewnili sobie niezłe posady w spółkach Skarbu Państwa i ten proceder trwa nadal. Panom Kaczyńskim marzy się pełnia władzy. Praktycznie już ją sobie zapewnili na czas tej kadencji parlamentu, wiążąc z sobą LPR i Samoobronę. Lecz czasami łamią się sojusze, a do głosu dochodzi suweren, czyli naród, podejmujący decyzję w wyborach.

Ostatnio trwa także zła passa na giełdzie i Mistrzostwach Świata. Ta pierwsza idzie mocno w dół. Grube pieniądze tracą inwestorzy indywidualni i instytucjonalni, w tym także fundusze emerytalne. Na Mundialu także totalna kla-



pa, pomimo gospodarskiej wizyty premiera Marcinkiewicza w szatni naszych zawodników przed meczem z Ekwadorem, co zapewne mocno ich zszokowało. Dziwnie, owa wizyta nie została wcale nagłośniona. Zapewne byłoby inaczej, gdybyśmy mecz wygrali. Wtedy premier zapewne fetowany byłby nie gorzej niż strzelcy bramek. Pech nas, kibiców i premiera. Fety nie było i ponownie, jak cztery lata, temu nie wyszliśmy z grupy. Wracamy do domu. No, może nie wszyscy. Młodzi ludzie masowo wyjeżdżają za granicę. Pojawił się nawet dowcip, że jest odwrotnie, jak za czasów okupacji. Rząd w kraju, naród w Londynie.

Mundial jednak trwa. Trwa także mecz PiS - PO o dominację na listach sondażowych, gdy ostatnie notowania wyraźnie zaczęły wskazywać przewagę PO, PiS spuścił ze smyczy swojego bulteriera, Kurskiego, który już raz załatwił Tuska. Kurski tym razem zarzucił PO nie całkiem legalne finansowanie prezydenckiej kampanii wyborczej. Akcja przeciw PO została doskonale przygotowana. Doniesienie Kurskiego do prokuratury (Ziobro), natychmiastowe decyzje i wkroczenie agentów CBS (Wasserman) do siedziby firmy PZU, która według Kurskiego miała po zaniżonej cenie udostępnić wynajęte przez siebie billboardy na potrzeby PO. Wszystko to jednego dnia. Prezes PiS Jarosław Kaczyński oczywiście o działaniach podjętych przeciwko PO przez swoich najbliższych współpracowników nic nie wie.

PS. Z kronikarskiego obowiązku informuję, iż odbył się festyn w Parku Praskim, o którym nie raczono poinformować mieszkańców Pragi i Warszawy, a także, iż sali konferencyjnej w Urzędzie Dzielnicy Pragi Północ nadano imię Błogosławionego Księdza Ignacego Kłopotowskiego.

**Ireneusz Tondera**  
radny woj. mazowieckiego  
przewodniczący klubu  
radnych SLD

Prosto z mostu

## Kompromitacje

Tylko źli ludzie mówią, że kompromituje nas prezydent nie znający języków i nie umiejący podać ręki pani kanclerz. Nie jest też do końca prawdą, że międzynarodową opinię o Polsce kształtuje zamieszanie wokół parad równości, wolności i innych mniejszości. Prawdziwą kompromitację Polski buduje mrówcza praca działaczy Prawa i Sprawiedliwości pozatrudnianych w urzędach zgodnie z rewolucyjną zasadą „nie matura, lecz chęć szczerza...”

Oto z wielką pompą w macieczniku Prawa i Sprawiedliwości ogłoszono konkurs architektoniczny na Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. Muzeum ma powstać na Placu Defilad, przy Marszałkowskiej obok teatru Studio. Wiadomo, że przeprowadzanie przetargów i konkursów nie jest mocną stroną urzędników z PiS, tym razem jednak przebili oni wszystko.

Obietnica powstania tego muzeum była jednym z motywów przewodnich kampanii wyborczej Lecha Kaczyńskiego i konkurs został dość skutecznie rozreklamowany na całym świecie. Do udziału w sędziach konkursowym prezydent zaprosił najwybitniejszych architektów i muzealników. Swoje prace zgłosiło 150 architektów z najwyższej światowej półki. Po kilku miesiącach mrówczej pracy miejscy urzędnicy odrzucili 120 projektów z przyczyn formalnych. Wśród odrzuconych są prace największych gwiazd światowej architektury. Dowiadywali się oni od działaczy PiS, że w przedłożonym przez nich projekcie brakuje np. zaświadczenia o niekaralności

lub zaświadczenia o niezaleganiu ze składkami w ZUS.

Urzędnicy bronili się, że biurokratyczne wymogi narzuciła na nich ustawa o zamówieniach publicznych. Jeden z uczestników konkursu zakwalifikowanych do drugiego etapu, pracujący głównie we Francji Stanisław Fiszer twierdzi jednak, że na biurokrację w procedurach zamówień publicznych cierpi cała Unia Europejska, a warszawski konkurs został po prostu źle zorganizowany.

Na znak protestu przeciwko temu skandalowi kilka osób, w tym dyrektor londyńskiej Tate Gallery, wycofało się z udziału w sędziach konkursowym i zaapelowało do autorów zakwalifikowanych prac o wycofanie się z konkursu.

Ot, i mamy kolejnych ambasadorów sprawy polskiej w



świecie. Niestety, bardzo opiniotwórczych. Swoją skutecznością przebijają na pewno złodziei samochodów i postać Wierzejskiego. No, może dorówna im wieść z kraju nad Wisłą, że wielomiesięczna debata narodowa poświęcona potrzebie dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego zakończyła się powołaniem na prezesa państwowej spółki gazowej osoby z trzema zarzutami prokuratorskimi.

**Maciej Białecki**  
radny woj. mazowieckiego  
(Platforma Obywatelska RP)  
maciej@bialecki.net.pl  
www.bialecki.net.pl

KREDYT GOTÓWKOWY

**15 pensji**

Nieważne, ile zarabiasz.

**Dajemy Ci 15 razy więcej!**

- bez poręczycieli i dodatkowych zabezpieczeń nawet do 15-krotności dochodów netto
- minimum formalności, jasne zasady i szybka decyzja
- ochrona spłaty kredytu w przypadku utraty pracy i choroby

ZAPRASZAMY DO PLACÓWEK w WARSZAWIE:  
ul. Kondratowicza 18, tel. (022) 33-11-600, 33-11-609  
ul. Książkowa 9 (Tarchomin) tel. (022) 889-49-96, 889-49-99  
ul. Jagiellońska 55, tel. (022) 510-15-80 do 83  
ul. Targowa 24, (022) 518-00-80

www.bzwbk.pl ZADZWOŃ: 0801 666 444

**WBK** | Bank Zachodni WBK S.A.

Z oferty mogą skorzystać osoby, które uzyskują miesięczny dochód w wysokości nie mniejszej niż 899 zł. Łączna kwota kredytów gotówkowych, limitu w koncie osobistym i limitu w karcie kredytowej udzielenych przez BZWBK nie może przekroczyć 15-krotności dochodów netto Klienta. Stan na 26.04.2006.

**Nowa Gazeta Praska**  
poszukuje  
przedstawicieli handlowych

MOŻLIWOŚĆ DOBRYCH ZAROBKÓW!  
Zainteresowanych prosimy o kontakt:  
0501-355-155

**Zamieszkać**  
w willowej okolicy  
na Zaciszu

**Bliźniak**  
pow. segmentów  
151 m<sup>2</sup>  
działka 340 m<sup>2</sup>

telefony;  
(022) 711-09-01  
(022) 711-09-02  
e-mail: biuro@mirabel.pl  
www.mirabel.pl  
Mirabel Plus Sp. z o.o.  
Mysiadło, ul. Polna 19F

**FRYZJER**  
damski-męski

**AIR-BRUSH**

- ✓ opalanie natryskowe ciała
- ✓ zdobnictwo artystyczne paznokci

**STYLIZACJA PAZNOKCI**

- ✓ TIPSY - ŻEL
- ✓ MANICURE, PEDICURE

**PEŁNA KOSMETYKA**

- ✓ kosmetyka twarzy
- ✓ depilacja woskiem
- ✓ makijaż
- ✓ henna
- ✓ MASAŻ (leczniczy i dzieci)

**SOLARIUM Ergoline**  
ul. Bohuszewiczówny 13  
(wjazd od Kondratowicza)  
tel. 022 678-82-27  
0501-772-753  
dojazd do Klienta

